Księga Sędziów

Rozdział 13

**Zapowiedź narodzenia Samsona**

**1**. Lecz Izraelici znowu czynili zło w oczach Pana, Pan więc wydał ich w rękę Filistyńczyków na czterdzieści lat. **2**. A był pewien mąż w Sorea, z rodziny Danitów, imieniem Manoach; żona jego była niepłodna, nie rodziła. **3**. Kobiecie tej ukazał się anioł Pański i rzekł do niej: Oto ty jesteś niepłodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i porodzisz syna. **4**. Tylko teraz uważaj, nie pij wina i mocnego napoju ani nie jedz niczego nieczystego. **5**. Gdyż oto poczniesz i porodzisz syna: brzytwa nie przejdzie po jego głowie, gdyż chłopiec ten od urodzenia będzie nazyrejczykiem Bożym i zacznie wybawiać Izraela z ręki Filistyńczyków. **6**. I poszła ta kobieta, i powiedziała do swego męża tak: Przyszedł do mnie mąż Boży, wygląd jego był jak wygląd anioła Bożego, niesamowity bardzo; nie zapytałam go, skąd jest, a on nie powiedział mi swego imienia, **7**. Tylko rzekł do mnie: Oto poczniesz i porodzisz syna; ale teraz nie pij wina ani mocnego napoju, ani nie jedz niczego nieczystego, gdyż chłopiec ten od urodzenia aż do dnia swojej śmierci będzie nazyrejczykiem Bożym. **8**. Wtedy modlił się Manoach do Pana tymi słowy: O Panie mój! Niechaj ten mąż Boży, którego posłałeś, przyjdzie jeszcze raz do nas i niech nas pouczy, co mamy czynić z tym chłopcem, który ma się narodzić. **9**. I wysłuchał Bóg głosu Manoacha, i anioł Boży przyszedł jeszcze raz do kobiety, a ona przebywała na polu, ale jej męża nie było przy niej. **10**. Kobieta pobiegła więc szybko i doniosła o tym swemu mężowi, mówiąc do niego: Oto ukazał mi się mąż, który przyszedł do mnie owego dnia. **11**. Manoach wstał więc, poszedł za swoją żoną, doszedł do tego męża i rzekł do niego: Czy ty jesteś tym mężem, który rozmawiał z moją żoną? A on na to: Tak, jestem. **12**. I rzekł Manoach: Gdy się więc spełni twoje słowo, to jaki ma być sposób życia tego chłopca i co ma robić? **13**. Anioł Pański odpowiedział Manoachowi: Niech się kobieta wystrzega wszystkiego tego, o czym jej powiedziałem. **14**. Niczego, co pochodzi z winorośli niechaj nie je, wina i mocnego napoju niech nie pije, niczego nieczystego niech nie je, niech przestrzega wszystkiego, co jej nakazałem. **15**. Wtedy rzekł Manoach do anioła Pańskiego: Chcielibyśmy cię zatrzymać i przyrządzić ci koźlątko. **16**. Anioł Pański odpowiedział Manoachowi: Choćbyś mnie zatrzymywał, nie będę jadł z twojej potrawy, lecz jeżeli chcesz ją przyrządzić, to złóż ją Panu jako całopalenie, Manoach nie wiedział bowiem, że to jest anioł Pański. **17**. Potem rzekł Manoach do anioła Pańskiego: Jakie jest twoje imię, abyśmy mogli cię uczcić, gdy spełnią się twoje słowa. **18**. Anioł Pański rzekł do niego: Czemu się pytasz o moje imię? Ono jest dziwne. **19**. Wtedy Manoach wziął koźlątko i ofiarę z pokarmów i złożył je na skale Panu, temu, który czyni dziwne rzeczy, a Manoach i jego żona widzieli, że **20**. Gdy płomień buchnął znad ołtarza ku niebu, także anioł Pański wzniósł się w płomieniu ołtarzowym w górę. Toteż Manoach i jego żona widząc to, upadli na swoje twarze na ziemię. **21**. I nie ukazywał się już anioł Pański Manoachowi i jego żonie. Wtedy też poznał Manoach, że to był anioł Pański. **22**. I rzekł Manoach do swojej żony: Na pewno pomrzemy, gdyż oglądaliśmy Boga. **23**. Lecz jego żona odpowiedziała mu: Jeśliby Pan chciał naszej śmierci, to nie przyjąłby z naszych rąk całopalenia ani ofiary z pokarmów i nie ukazałby nam tego wszystkiego ani teraz nie objawiłby nam czegoś podobnego. **24**. I porodziła ta kobieta syna, i nazwała jego imię Samson; a chłopiec rósł i Pan mu błogosławił. **25**. I zaczął działać w nim Duch Pański po obszarze zamieszkałym przez Danitów między Sorea i Esztaol.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01